

O POKOJOWEJ NAGRODZIE NOBLA

Dziennik amerykański New York Times zamieścił na swych łamach komentarze swej korespondentki z Paryża o pokojowej nagrodzie Nobla udzielonej Lechowi Wałęsie. Żala prasa zachodnia podkreśla, że nagroda ta dostąpiła służeń w ręce Wałęsy, jakkolwiek odezwały się liczne głosy, że nagrodę te Lech Wałęsa powinien był otrzymać w 1981 roku gdy Solidarność cieszyła się legalnością władz rządowych, albo w roku ubiegłym, gdy Lech Wałęsa przeżywał w 11-miesięcznym areszcie.

Natomiast oficjalna prasa polska i sowiecka nie ukrywa swego oburzenia, twierdząc, że nagroda ta jest czystą prowokacją antykomunistyczną i to już czwarta, ponieważ nagrodę Nobla otrzymał już przedtem Andriej Sacharow, Boris Pasternak i Aleksander Solżenitsyn. Ze swej strony Jury Komisji Nobla, udzielając pokojową nagrodę Lechowi Wałęsie, zaznaczył wyraźnie, że Wałęsa otrzymał ją nie tylko za to, że z odważą występował przeciw nudycom i gwałtom władz, lecz za to, że użył całej swej energii i determinacji, by rozwiązać problemy swego kraju na drodze dialogu, porozumienia i współpracy — bez uciekania się do siły.

Jury Komisji nadmienilo także, że założyciel tej nagrody Alfred Nobel — wynalazł dynamit nie na to, by służyć do celów destrukcyjnych lecz pozytywnych. Dlatego celem ustanowienia nagrody Nobla było i jest wpłynąć na świat, by użył skutecznych środków i wykorzystał nadarżające się okazje celem polepszenia warunków życia ludzkości i tanąc w opozycji przeciw wszystkiemu, co tym warunkom by się sprzeciwiało.

Jasną jest rzeczą, że nagroda pokojowa ma charakter polityczny. Walczył bowiem o pokój jest niczym innym jak nie uciekać się do siły czy przemocy wobec nieuniknionych konfliktów z władzą. Pokojową drogę wybrał właśnie Lech Wałęsa przez założenie Solidarności, mającej na celu dobro robotników i całego narodu polskiego tj. osiągnięcie jego słusznych wymagań i aspiracji.

Wprawdzie Solidarność nie odniosła zwycięstwa, ale warto zastanowić się, co osiągnęli liczni terroryści, którzy nie potrafili się do podłożenia bomb czy zabójstw, by bronić swojej sprawy. Oni również zdobyli pewien rozgłos w świecie, lecz całkowicie negatywny i nie zdolali postąpić choćby krok naprzód, by osiągnąć wolność czy sprawiedliwość. Wskazanie uczy, że im krwawsza jest walka rewolucyjnym z przemocą — gdy dojdą oni do władzy — tym swobodniej odrzucają środki pokojowe, byle tylko pozostać przy władzy zdobytej siłą.

Według „modelu” sowieckiego — nagrodę pokojową powinien był otrzymać Jaruzelski, który używając siły, gwałtu i przemocy zdołał przywrócić pozorny spokój w Polsce. Wszelki bowiem system totalitarny i imperialistyczny sprzeciwia się wręcz pojęciu pokoju międzynarodowego czy społecznego. Nie należy się więc dziwić, że ze wszystkich przeszłych nagród pokojowych Nobla jedynie dzieleną kanclerzowi niemieckiemu Willy Brandt znalazła sobie uznanie w Moskwie, ponieważ wprowadził on „Ostpolitik” tj. politykę ugodową w stosunku do Bloku Wschodniego, głównie do Związku Sowieckiego (detente).

Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że w okresie pięcioletniego stulecia pięciu Polaków otrzymało nagrodę Nobla. Są nimi: Maria Curie Skłodowska — dwukrotnie, w 1903 r. razem z mężem (za zjawiska promieniotwórcze), zaś w 1911 roku ona sama z fizyki i chemii; Henryk Sienkiewicz — 1905 r. z literatury za dzieło QUO VADIS; Władysław Reymont w 1925 r. z literatury za epopeę CHŁOPI w czterech tomach; Czesław Miłosz w 1980 r. z literatury za wspaniałe utwory poetyckie; Lech Wałęsa zaś dnia 5-10-br. za waleśną i nieustraszoną walkę o wolne syndykaty robotnicze w Polsce Ludowej, w której panuje reżim totalitarny — wprowadzony i utrzymywany przez „wielkiego brata” ze Wschodu.

Ta nieustraszona postawa Lecha Wałęsy sprawiła, że stał się on znanym i podziwianym przez cały świat, nie tylko zachodni.

Kampania przeciw Kościołowi



Rząd Wojciecha Jaruzelskiego zapowiedział prowadzenie ostrej kampanii przeciw Kościołowi i księżom za mieszanie się w kwestie polityczne oraz za wypowiedzi na forum publicznym o charakterze antyrządowym. Wyrazem tej kampanii jest wytoczenie procesu ks. Henrykowi Jankowskiemu — doradcy i spowiednika Lecha Wałęsy, oskarżonemu o napaśliwe wypowiedzi w kościele pod adresem władz. — Na zdjęciu ks. Jankowski w otoczeniu Lecha Wałęsy i najbliższych przyjaciół wychodzi z gmachu sądowego po pierwszym przesłuchaniu.

Rząd i Kongres pod presją

Władze rządowe wyznaczyły datę 31 października, by Kongres zatwierdził projekt dekretu-prawa 2.045, nad którym odbywają się dyskusje między PDS i opozycją w sprawie poczynienia poprawek. Rząd jest pod presją FMI, by projekt ten został zatwierdzony przez Kongres, ponieważ od tego zależy będzie udzielenie nowych kredytów Brazylii. Władze rządowe godzą się na pewne modyfikacje projektu, byle nie były one esencjalne.

Z drugiej strony wiadoma jest rzeczą, że projekt 2.045 w

swjej pierwotnej formie nie został zatwierdzony przez Kongres. Tak więc, gdy do 31 tego miesiąca projekt choćby zmodyfikowany nie będzie zatwierdzony, wejdzie w życie ipso facto w swej pierwotnej formie ze względu na wygaśnięcie wyznaczonego terminu przez władzę wykonawczą. Obecnie trwają ożywione pertraktacje nad nowym projektem. Cała trudność polega na tym, że opozycja i część partii PDS nie chcą się zgodzić na ograniczenie „salarium” robotników, które znajdowało się właśnie w projekcie.

◆ BUENOS AIRES — Wolne wybory na prezydenta państwa i do parlamentu Argentyny odbędą się 30 października br. Spośród kilku nastu kandydatów na pierwsze miejsca wybijają się: Italo Luder z partii peronistów i komunistów oraz Raul Alfonsin z partii Radykalne Zjednoczenie Cywilne.

◆ SAN FRANCISCO — Wywiad amerykański zdemaskował spisek Jamesa Harpera, który poprzez agentów PRL dostarczał Moskwie bardzo ważnych informacji o postępie w budowie nowych broni strategicznych USA. Spowodował on Pentagonowi niepowetowane straty techniczne.

Wynik rozmów w Genewie pod znakiem zapytania

Delegacja sowiecka biorąca udział w rokowaniach w Genewie nad ograniczeniem broni strategicznych, skłonna jest przerwać te rozmowy do grudnia br. lub odłożyć je do połowy roku przyszłego. Sześć delegacji sowieckiej July Kwiecinsky oświadczył, że nieustępliwie stanowisko prez. Reagana odnośnie instalacji rakiet Pershing II w RFN stoi na przeszkodzie wszelkiemu porozumieniu. Reagan bowiem domaga się zmniejszenia liczby 350 rakiet

sowieckich, zwróconych na Zachód.

Istnieje opinia, że Moskwa chce naumyślnie przerwać rozmowy, oczekując na wynik demonstracji pokojowej w Niemczech Zachodnich, w których 75 procent opinii publicznej sprzeciwia się instalacji amerykańskich rakiet Pershing II. Gdyby wynik tej demonstracji zawiódł, Kremlin zamierza odłożyć rozmowy genewskie aż do wyboru nowego prezydenta USA w przyszłym roku. W

◆ BRASILIA — Prawo o Bezpieczeństwie Narodowym ulegnie złagodzonej reformie tj. da mu się jasna i ściśła interpretacja, by uniknąć dwuznaczności. Tak np. dziennikarze podlegać będą ściślejszym przepisom prasy i sądom cywilnym. Jedynie w bardzo ważnych wypadkach będą podlegały trybunałom wojskowym.

◆ WASZYNGTON — Henry Kissinger na czele 11-osobowej komisji odwiedził kilka państw Ameryki Centralnej (także Nicaragua), by przedstawić Kongresowi USA rzeczywistą sytuację w tym regionie. Kissinger jest zdania, że USA powinny udzielić tym krajom asystencji ekonomicznej, technologicznej i wojskowej.

Ważne Wydarzenia

◆ BARBADOS — Maurice Bishop, premier Grenady, który zaprowadził rządy komunistyczne, został usunięty przez wojsko. Uporczywie pogłoski głosz, że został on zastrzelony razem z kilkoma ministrami.

◆ RIO — Petrobrás odkrył nowy szyb naftowy, którego dzienna produkcja wynosi 17 tys baryłek. Ogólnie biorąc — dzienna produkcja ropy naftowej doszła ostatnio do 367 tys baryłek dziennie, co jest nowym rekordem.

◆ MOSKWA — Władze sowieckie skazały na więzienie i zesłanie dwóch dysydentów: Josefa Boguna — Żyda i Oleg Radzinskigo za „propagandę i agitację” antysowiecką.

◆ BEJRUT — Dwóch powstańców mahomatańskich w samobójczym raździe wysadzili w powietrze gmach Francji, zginęło 160 żołnierzy obu narodowości, a setki odniosły rany.

◆ PARYŻ — 79-letni Raymond Aron, uznawany powszechnie za najgłośniejszego filozofa czasów obecnych, zmarł w Paryżu na udar sercowy. Był autorem kilku klasycznych dzieł wiedzy politycznej.

USA bowiem też nie brak pacyfistów, a Reagan chcąc być ponownie wybranym na prezydenta musiałby się z nimi liczyć i stać się bardziej uступliwym wobec wymagań Rosji.

Tak czy owak — rakiety amerykańskie mają być zainstalowane w Europie Zachodniej począwszy od grudnia br., by stawić czoło 350 rakietom sowieckim o średnim zasięgu skierowanym na Zachód.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

W Pucharze Ameryki spotkały się w meczu rewanżowym Brazylia i Paragwaj dnia 20 października na stadionie w Uberlandii (Minas). Brazylia musiała wygrać ten mecz, by przejść do finału, ze względu na lepszy stosunek bramek ozie. Ciepły Paragwaj. Dotąd jedenastki tych państw spotkały się 53 razy, przyczym Brazylia odniosła 34 zwycięstwa i zremisowała 12. Wynik meczu 0x0.

W Pucharze Europy rozegrane zostały następujące mecze: Szkocja - Belgia 1x1, (Belgia zakwalifikowana), Niemcy Wschodnie - Szwajcaria 0x0, Dania - Luksemburg 6x0, W. Brytania - Węgry 0x0, Jugosławia - Norwegia 2x1, Turcja - Półn. Irlandia 1x0, Holandia - Irlandia Południowa 3x2.

W mistrzostwach piłkarskich (MS) które odbędą się w Meksyku w 1986 roku w grach eliminacyjnych weźmie udział rekordowa liczba krajów: 19, tj. 10 więcej aniżeli w Hiszpanii. Europejskie reprezentować będzie 33 jedenastki, Afrykę 23, Azję nie więcej niż 6, Amerykę Południową 10, Amerykę Centralną i Karibe 18. Mecze eliminacyjne odbędą się od 1 maja obowiązuje do 15 listopada 1985 roku.

Mecze Polskiej Ekstraklasy: Lech - Górnik Wałbrzych 2x0, Zagłębie - ŁKS 2x1, Widzew - GKS 0x0, Szombierki - Pogoń 2x1, Ruch - Bałtyk 1x0, Trzcianka - Legia 3x1, Moto - Górnik Zabrze 0x0. Na czele tabeli prowadzi Lech przed Widzewem i Ruchem.

Międzynarodowy turniej piłkarski zamierza przeprowadzić brazylijski Związek Piłki Nożnej (CBF) w przyszłym roku z okazji 70-tej rocznicy swego założenia. W turnieju tym mają wziąć udział jedenastki Argentyny, Urugwaju, Brazylii, Anglii, RFN i Włoch.

Wyścigi automobilowe Formula 1 odbyły się w Kyalami — w Afryce Południowej — jako ostatnie w tym roku i które wyłoniły nowego mistrza świata. Jest nim Nelson Piquet — dwukrotny mistrz świata — zwycięzca tegoroczny i w 1981 r.

Mistrzostwa Europy w piłce nożnej dały następujące wyniki: Dania - RFN 1x0, a po 4 spotkaniach prowadzi Holandia przed Danią, mając lepszy stosunek bramek. Na dalszych miejscach usadowiły się RFN i Belgia.

W przedolimpijskich testach zrealizowanych w USA udział wzięli także przedstawiciele Bloku Wschodniego — Bulgarii, NRD, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Węgier. Związek Sowiecki nie wysłał wioślarzy i kajakerzy, ponadto odwołany został wyjazd hokejowej drużyny Rosji, która w rudniu br. miała zagrać w USA kilka meczów.

Znicz olimpijski na XIV Igrzyska Zimowe, które odbędą się w Sarajewie (Jugosławia) w 1984 r. zostanie uroczystie zapalony 29 stycznia w letniej Olimpii (Grecja) i przeniesiony do Aten. W tym samym dniu ogień olimpijski przewieziony zostanie samolotem do portu Dubrownik, a stamtąd na trasie 5.000 km przeniesiony w sztafecie przez 2.000 biegaczy do miasta olimpijskiego.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

FASZYZM I KOMUNIZM

Mussoliniego lubi się wkładać do jednego worka z Hitlerem i z innymi dyktatorami, jak na przykład Franco, oraz wojskowi pld.-amerykańscy. Niekiedy demokraci, którzy deklarują się antykomunistycznie, dorzucają także przywódców sowieckich — od Lenina poprzez Stalina, do Andropowa. Worek jest bardzo szeroki, więc wszyscy w nim się zmieszczą bez żadnego kłopotu. Stało się z tym faszyzmem akurat to samo co z demokracją: mamy demokrację taką i owaką, demokrację zwykłą, popularną, a także sowiecką... Komuniści na Zachodzie także mają pretensję, by ich nazywano szczerymi demokratami. Socjaliści hiszpańscy wyrażają się z przekąsem o demokratyzacji w Stanach Zjednoczonych, zaś komuniści zarzucają socjalizm, ze skreślając za nadto na prawo.

Należy odróżnić tyranie autarchiczną, dyktatorialną od totalitarnej, czyli absolutnej, to znaczy wkraczającej do wszystkich dziedzin życia, bez żadnego wyjątku. Reżymem stuprocentowo totalitarnym, czyli bez żadnych zastrzeżeń faszystowskich jest ustrój sowiecki. Jego doskonałość pod tym względem nie została osiągnięta przez żaden inny system komunistyczny, choć wszystkie wysiłały się, aby ten brutalny pierwowzór dogonić w możliwie najszerszym tempie. Był faszyzm czarny, także brunatny, o wiele gwałtowniejszy i kryminalny, bo rasistowski, i wreszcie faszyzm czerwony, najbardziej bezwzględny i niebezpieczny, gdyż ukrywający się pod szyldem wolności i demokracji.

Cechuje go absolutny brak poczucia moralnego, w znacznie większym stopniu, niż wszystkie inne systemy totalitarne. Związek Sowiecki w ciągu swego przeszło 60-letniego istnienia nie dotrzymał ani jednego układu, czy paktu międzynarodowego, a gdy się czuł dostatecznie silny, gwałcił prawa wszystkich sąsiednich narodów: kaukaskich i tureckich, oraz białoruskiego i ukraińskiego tuż po zakończeniu wojny domowej, polskiego — po 17 września 1939, trzech narodów bałtyckich w 1940 roku i w wszystkich tych, które dostały się pod władzę sowiecką w wyniku wygranej przez Sowietów drugiej wojny światowej i karygodnej lekkomyślności sojuszników zachodnich, w 1945 roku.

"MALARZ KOLORU I ŚWIATEŁA" MA 90 LAT

Jeden z największych współczesnych malarzy Hiszpanii, J. Miró, którego obrazy zyskały mu miano "Malarza koloru i światła", ukończył właśnie 90 lat. Jego dzieła zdobią wiele najznakomitszych galerii świata. Jest on też twórcą przepięknej, ogromnych rozmiarów abstrakcyjnej mozaiki, która zdobi Pałac Kongresów w Madrycie. J. Miró, mimo sędziwego wieku, czuje się dobrze i nadal maluje.

CUDZOZIEMCY WE FRANCJI

Rozmiar problemu imigrantów ilustrują niedawno opublikowane dane. We Francji jest około 4,5 miliona przybyszów z zagranicy. W tym Portugalczycy — 860 tysięcy, Algierczycy — 800 tys., Marokańczyków — 492 tys., Włochów — 440 tys., Hiszpanów — 395 tys., Tunezyjczyków — 212 tys., Turków — 135 tys., Jugosłowian — 68 tys., Belgów — 64 tys., Polaków — 63 tys.

Nietrudno obliczyć, że największą grupę wśród imigrantów stanowią Arabowie z trzech krajów Afryki Północnej, których nazywa się tu Maghrebijczykami. Jest ich łącznie 1,5 miliona. Wg obliczeń przeprowadzonych przez jednego z tutejszych naukowców w rzeczywistości jest ich znacznie więcej. Do owego 1,5 miliona należy bowiem dodać 500 tysięcy Maghrebijczyków i członków ich rodzin, którzy służyli we francuskiej armii kolonialnej w Algierii i wraz z nią przyjechali potem tutaj, a także 400 tysięcy ich potomków, którzy urodzili się już we Francji.

W sumie jest więc około 2,4 miliona ludzi należących do kręgu kultury arabskiej. To sprawia, że islam jest drugą, po katolicyzmie religią we Francji. Wszystkich bowiem muzułmanów jest tutaj prawie 3,5 miliona.

NIEPOMYSŁNE PRZEWIDYWANIA

Człowiek sowiecki cybernetyk Głuszko przewiduje, iż jeśli gospodarka i administracja ZSRR nie zostaną zmodyfikowane — w 2000 roku wszyscy obywatele w wieku produkcyjnym zatrudnieni będą na stanowiskach pracownikom umysłowych. Już wkrótce dojdzie do ogromnego braku pracowników fizycznych w przemyśle i rolnictwie. Obecnie stosunek robotników do urzędników wynosi 1x1. Brak materialnego bodźca i złe warunki pracy w przemyśle są przyczyną uciekania robotników do lepszych prac.

Jeśli chodzi o przyrost naturalny, obniża się w ZSRR z każdym rokiem. Demografowie obliczyli, że do 1985 r. wrośnie część społeczeństwa w wieku od 20 do 60 lat o 30 mln. Do 2000 r. natomiast przyrost w tej grupie wyniesie jedynie poniżej 5 mln. W republikach rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej już dziś wskaźnik urodzin nie pokrywa wskaźnika śmiertelności. Natomiast wzrasta liczba urodzin u ludów muzułmańskich ZSRR. Istnieje w związku z tym obawa, że liczba Azjatów przewyższy wnet liczbę Słowian. W ZSRR żyje 100 różnych narodowości. Dominują Rosjanie, stanowiący ponad połowę sowieckiej ludności. Oni zajmują czołowe pozycje w życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym. 71,4 procent członków Biura Politycznego to Rosjanie, 88,9 spośród kierowników oddziałów Komitetu Centralnego to również Rosjanie, stanowiska sekretarzy KC w 90 procentach obsadzone są przez Rosjan. Wyznawcy Koranu — nie poddający się rusyfikacji — mają zupełnie odmienny styl życia od Rosjan. Wkrótce może na tym tle dojść do napięć społecznych. Zaniedbania społeczno-polityczne znajdują obecnie żywy oddźwięk w ZSRR.

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOIAS
RELOGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430

TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANA

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

31 NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA WEDŁUG SW. ŁUKASZA — 19, 1-10

Wszedłszy do Jerycha, przechodził przez miasto. Pewien zaś człowiek, imieniem Zacheusz, przełożony celników, człowiek żądzący, chciał zobaczyć Jezusa (i dowiedzieć się), kim jest, lecz z powodu tłumu nie mógł, bo był bardzo małego wzrostu. Podbiegł tedy wdrapał się na drzewo sykomyrę, żeby Go zobaczyć, ponieważ miał tamtędy przechodzić. A kiedy Jezus przyszedł na to miejsce, zobaczył go i powiedział: Zacheuszu, zejźdź szybko, bo muszę przez dziś pozostać w twoim domu. Zszedł więc szybko i przyjął Go z radością. A wszyscy, patrząc na to, mieli Mu za złe, że przestaje z grzesznikami. Zacheusz zaś powstawszy powiedział do Pana: Panie, połowę mojego majątku oddaję na ubogich, a jeśli kiedykolwiek kogós skrzywdziłem, wynagrodzę to czterokrotnie. A Jezus rzekł mu na to: Dziś dokonano się zbawienie dla tego domu dlatego, że i on jest potomkiem Abrahama. Syn człowieczy przyszedł po to, by szukać i ratować to, co było zaginione.

Dzisiejsza ewangelia powiada, iż "Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić, co było zgineło". Zacheusz utonął w swym zawrocie, oddany na całego, jeno by zbgacać się coraz więcej. A jednak nie czuł się szczęśliwym. Stąd jak inni, chciał zobaczyć Jezusa. Przez widzenie i słyszenie dochodził się do zbawienia. Wiemy też z ewangelii, iż ślepy z Jerycha chciał usłyszeć Jezusa, a Celnik chciał zobaczyć Chrystusa. Tak jeden jak i drugi miał przeszkody. Ślepego drogę do Jezusa utrudniał tłum, a celnikowi liczne zajęcia. Obaj jednak zwyciężyli przeszkody. Niewidomy krzyczał głośno, by zwrócić na siebie uwagę, a Zacheusz wszedł na drzewo, by ujrzeć Chrystusa.

Tak to człowiek dobrej woli może zawsze znaleźć czy odnaleźć na swej drodze życia — Chrystusa. Chodzi tylko o to, by człowiek nie przeczłzył tej chwili i wielkodusznie odpowiedział, jak Zacheusz, na to Boże nawiedzenie. Stąd służenie powiedział św. Augustyn: "bój się Boga przechodzącego, a nie powracającego". A jeszcze dobitniej mówi o tym Pismo święte: "Bóg przemawia raz jeden i nie powtarza tej samej rzeczy drugi raz" (Jn. 32, 13). A dzisiejsza nowoczesna psychologia mówi to samo: "dobra myśl nie wraca".

Stąd naśladowujmy nastawienie Matki Bożej na Głos Boży, który usłyszała w Nazarecie z ust Archaniela, iż została wybrana na Matkę Syna Bożego. Natychmiast odrzekła: "Oto ja służebnica Pańska". Idźmy za odruchem serca, jak św. Paweł pod Damaskiem: "Panie, co chcesz, bym uczynił? I my w chwilę nawiedzenia Bożego porzućmy swe grzeszne życie i idźmy odtąd drogą wskazań Chrystusowych. A tak "zbawienie dokonana się w naszej duszy" (Łk. 19,9).

P. S. — Przeczytaj 1 Lekcję: Ks. Mądr. 11, 23-12, 2 i Lekcję: 2 Tess. 1, 11-2.2.

Boutin logo and text: ADUBOS LÍQUIDOS ENVY, ADUBOS COMPOSTOS, ADUBOS SIMPLES, PULVERIZADORES, FUNGICIDAS, INSETICIDAS, HERBICIDAS. MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO. ADUBOS BOUTIN LTDA. Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133 Caixa Postal 1130 — Telegr.: "PROAGRO" 80.000 — CURITIBA — PARANA

IRMÃOS HAUER & CIA. LIMITADA. R. José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744. FERRAGENS EM GERAL. ESTACIONAMENTO GRATUITO 1/2 HORA (Silva). Bronze, latão, cobre, alumínio em barras, chapas e tubos, chapas inox — Ferramentas Gedore, Corneta, Stanley, Motores elétricos, colas e adesivos Alfa, pregos e arames, cordas de nylon e sisal, lona plástica, tintas e vernizes, máquinas elétricas BOSH, telas, painéis e caldeirões de alumínio (linha Hotel).

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

POLAK - PAPIEŻEM

W 5-tą rocznicę wyboru Jana Pawła II

Cała Polska i Polonia zagraniczna wyraziły zdumienie a następnie nieopisaną radość na wieść, że papieżem został Polak. Wiele postaw i zachowań były typowych: np. natchmiastowe dzielenie się radosną nowiną z innymi. Kiedy pierwsza wiadomość dotarła do Australii była godzina 3 w nocy. Znaczna więc część Polaków obudziła się tego dnia o wiele wcześniej niż zazwyczaj, gdyż wieść przy pomocy telefonu zataczała coraz większe kręgi. Wiele osób zaraz szło, bez względu na porę dnia do kościoła. W Wiedniu np. wierni żądali od zdziwionego księdza otwarcia kościoła po północy. Plebania i znaczniejsze osobistości były zasympowane prośbami o wypowiedzi dla telewizji, radia i prasy, zbierano gratulacje od przedstawicieli innych grup etnicznych. Wszystko to wpłynęło na ożywienie czy wręcz odrodzenie się poczucia własnej tożsamości narodowej, dla tych zaś, którzy je pielęgnowali mimo wielu przeciwności, stało się przedmiotem satysfakcji i dumy. Zniknął gdzieś nierządki do tej pory kompleks pochodzenia. Przynależność do narodu polskiego manifestowano przez noszenie emblematów i medalionów, na które często składał się wizerunek Papieża, Matki Boskiej Częstochowskiej oraz barwy narodowe, jak również przez powrót do polskiego brzmienia nazwiska. Odyło poszukiwanie śladów polskości w rodzinach jak i zainteresowanie nauką języka polskiego. Księżdz prał. Wnuk z Kanady pisze np., że dla wielu młodych członków społeczności polonijnej "nadzieją na osobiste spotkanie z Ojcem Świętym i możliwość rozmowy z nim są bodźcem do nauki języka polskiego. Redaktor Heydenkorn z Toronto zaś wskazuje na nowe formy identyfikacji etnicznej, które określa jako "liturgiczne" bądź "historyczne", wiążąc je z udziałem w imprezach i uroczystościach tak religijnych jak i narodowych oraz w różnego rodzaju donacjach finansowych związanych często ze wspomnianymi imprezami. Jako dobry przykład może tu posłużyć szeroki udział Polonii w zbiorce na Dom Pięltrzymy w Rzymie. Na terenie Niemiec Zachodnich dał się zaobserwować proces zbliżania się rozproszonej po Niemczech młodzieży pochodzenia polskiego do skupisk polskich i szersze nawiązywanie przez nią kontaktów ze środowiskami polonijnymi. Autor z tego terenu, ks. J. Śliwiski skonstatował, że wybór Polaka na papieża był dla wielu emigrantów polskich "utwierdzeniem ich w przekonaniu, że Polakiem należy być do końca". Mówiąc o młodzieży nie można pominąć stwierdzenia p. Aleksandry Podhórskiej z Wielkiej Brytanii, że "wybór Papieża Polaka zahamował proces wynarodowienia młodzieży o całe pokolenie".

Przejawy wzrostu poczucia tożsamości narodowej w związku z wyborem Ojca Świętego Jana Pawła II dały się zauważyć także w korespondencji z terenu ZSRR nadesłanej do rodzin w Polsce. Ktoś z Białorusi pisał np.: "(...) ze jestem Polką. Ale później miałam wątpliwości. Lecz teraz (po wyborze papieża) to dobrze się wyjaśniło. Wiem i piszę, ale w żyłach polska krew". Ktoś inny z zmiany z powodu wyboru Ojca Świętego naszego Rodaka" i dodaje: "choć nie jesteśmy w Polsce, ale czujemy się Polakami i to twardymi, że zadna siła nas nie złamie". I wersje jeden przykład z innego listu: "(...) nie można tego wyrazić ludzkimi słowami, jak my kochamy naszą Ojczyznę i Was, odwieczną i niepalciającą serca duchem i powietrzem ojczyznym. Ale teraz nam jakos jest lepiej to wszystko przy wskazuje, jak trzeba kochać Ojczyznę (...)"

Jak z przytoczonych przykładów wynika, wpływ wyobrotu narodowej w Polonii trudno wprost przecenić. Z nie mniejszym natężeniem dał się on także zauważyć na płaszczyźnie religijnej.

(Wyjętek z "Duszpasterza Zagranicą")

MODLITWA O BEATYFIKACJĘ STEFANA KARD. WYSZYŃSKIEGO PRYMASA POLSKI. Boże w Trójcy Świętej Jednym, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, ty, że dalek nam opatrnościowego Pasterza, Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Tysiaclecia. Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swolch świętych. Wejrzył jego mestwo wobec przeciwności i przesłaowań, które siości Twojego Syna, jak wiernie kochał Ojczyznę i każdego z nas, z dobrem zwyciężając.

Oto chwala wernego Śługi Twojego, Stefana Kardynała, który wyszko postawił na Maryję i Jej zawierzyl bez swojej i wolności Narodu. Ojczyznę nieskończenie dobry, uczynił go oredownikami naszych spraw przed Tobą. Amen.

DYSKUSJA NA WYM SYNOBU BISKUPÓW 36 pami

WYTYKAN — W ciągu 3 większego zapamiętano historii oręza ściola katolickiego i takie opobziezenie wyprawy po MH... lenie pokouja w... rockiem.

Niemcy hi... 4 800 tys. Synodzie Biskupów, polowej, rozpoczęła się... na skutek... przeprowadzanie 950 tys... w ubrojenia... wnie nie więk... pierwszych trzech... Do bezpoś... wo niemieckie... 2 800 zgromad... samolotów. Te... wstawie 700... rozpozna... 4 300 dział... Podstawie i...

Synod zakonczył... olskie stanow... olacji Polski... zgrzymienie a... Agresory i... na dlugo pr... ona, zagrożon... aska i Stowa... Swoje zwycię... erowski Wehr... emieckiej na... cześ czas niemi... chodnim i ws... esnym sojuszu... zgotowan ob... Niemcy we... ty ludzi z W... 165 tys. W... rojeniuwy prz... bowiem zw... iennych, sprz... rdnzo poważnie... rżysz Rzesze...

ZNakomity wy... Waldemar Paw... wlotnicza, zni... w i samoloty... ścieli całego pa... iściu. Ponadto... odów ciężarów... przeznaczenia... nt stanu posia...

Za opór posia... placia bardzo... zniejsznowej. 70... Pawłowi II. Pro... ciany, ponad 400... wawie cały maj...

Na froncie z... 3 września d... w wyniszczyła... w minie), aniz...

W opinii nauki... ni światła, w... w Niemców, i... lepszymi żołn... ość, ofiara kr... i, września... daje — w... lki nie tylko... gawów — w... gawo. Podjęł... Polsee, a także... lat, za naszym... ch sojuszników...

RECITALE POLSKIE. Na froncie z... 3 września d... w wyniszczyła... w minie), aniz...

W opinii nauki... ni światła, w... w Niemców, i... lepszymi żołn... ość, ofiara kr... i, września... daje — w... lki nie tylko... gawów — w... gawo. Podjęł... Polsee, a także... lat, za naszym... ch sojuszników...

KSIAZKA C... W 1948 roku... w Mandzu... rbinie — opus... Rezum im. Hen... polskim imen... asu świeczek i... zbina repatrio... Nakładem w... wlasnie ksiazka... — inż. Kazim... "Fort Groc... sam harbinic... wa otwarcza h... nia własne pow... cności. Skońc... kakrotne powc... rpijąc z cieka... w Bibliotec... Książka zaw... asycynny; dzie... terenie Mandz... (zbudow... eje poszukiwa... oraz wykoy... ac juz o poszuk... gównym zajęc... wski był też... pólwydawca m...

W KÓŁKU RODZINNYM

Zasługi Świętych Polskich dla naszego narodu ("DUSZPASTERZ POLSKI ZAGRANIĄ")

Gdy Paweł przybył do Rzymu, jego brat był już w grobie. równocześnie ten Staszek stał się chyba najgłośniejszym, sławniejszym z rodu Kostków. Spełnili się, chociaż w inny sposób, pragnienia kasztelana. Do grobu Stanisława garną się wsząd ludzie, przynoszą kwiaty, modlą się do niego, jak do świętego.

Wielka, rozszerzająca się cześć Stanisława, później próby noszone przez różnych wybitnych ludzi skłoniły papieża Pawła V do beatyfikacji Stanisława Kostki w roku 1605 (nieformalnej), a papież Benedykt XIII w roku 1726 ogłosił go świętym. Późniejsi papieże dali go Polsce jako jednego z patronów, młodzieży męskiej jako głównego Patrona. Ciało św. Stanisława spoczywa w Rzymie, w kościele św. Andrzeja na Kwinałie, tam, gdzie modlił się, służył do Mszy św., przy którym przeszedł w budynku nowicjatu. Grób ten jest zawsze odwiedzany przez Polaków, którzy z Ojczyzny pielgrzymują do Wieńnego Miasta.

Gdy rozpocząłem, drodzy w Chrystusie Panu, cykl swoich konferencji religijnych poświęconych wykazaniu zasług świętych polskich dla naszego narodu, dla naszego państwa, powiem, że jedni święci osobście wnieśli wielki wkład do naszej kultury, umocnili naszą siłę, a inni uczynili to pośrednio. Pierwszych należeli np. św. Stanisław, biskup i męczennik, Wojciech, bł. Kinga, św. Józefat Kuncewicz, o którym wilem przed miesiącem, a do tych drugich należał św. Stanisław Kostka. On sam żył zbyt krótko, aby mógł osobście zrobić coś dla naszego narodu. Ale w oparciu o niego, zachęcając go przykładem, uczynili wiele dla nas inni ludzie.

Tak Jezuci po śmierci świętego zaczęli o nim opowiadać szerokim świecie. A docierali wówczas do Ameryki Południowej, do Chin, Indii, Japonii, nie mówiąc o krajach europejskich. Opowiadali o tym niezwykłym chłopcu, tak zdecydowanie, odwrotnie, niewinnym, a mówiąc o nim musieli zaznaczyć, z jakiego kraju pochodził, musieli mówić o polskim narodzi. W ten sposób Polska stawała się głośna w XVI, XVII wieku, jako ojczyzna tego rodzaju ludzi. Sławną jako kraj wierny Kościołowi katolickiemu, który nie przeszedł na inny, który się wtedy protestantyzm.

W początkach epoki nowożytnej Stanisław Kostka uczynił Polskę, to, co obecnie papież Jan Paweł II. Przecież Ojciec, jako zwierzchnik Kościoła, nie zrobił nic specjalnego dla naszego państwa. Ale sam fakt, że w 1978 roku Polak został papieżem, zwrócił uwagę całego świata na nasz kraj. Nagle wszyscy zaczęli się nim interesować, chcieli poznać jego historię, jego kulturę, chcieli czytać polskie książki, oglądać polskie filmy i przedstawienia teatralne, obrazy, słuchać polską muzykę, pragneli przyjechać do nas i pójść w te miejsca, gdzie stał kardynał, który został papieżem. W ten sposób Jan Paweł II stał się człowiekiem dźwigającym Polskę w całym świecie. Takim był właśnie w minionych stuleciach św. Stanisław Kostka.

Druga jego zasługa dla naszego narodu to danie przykładu młodzieży męskiej, że można i trzeba umieć poświęcić dla Boga wszystko. Za wzorem św. Stanisława idąc, tak jak szli inni, do stanu duchownego leźni, młodzi chłopcy. Obecnie mamy największą w naszych dziejach liczbę kleryków w seminariach duchownych i w ogóle największą na świecie. W październiku 1979 roku do seminarium duchownego w Krakowie przystąpiło 89 maturzystów, w Przemyślu 73, a w całej Polsce 1.081. (c.d.n.)

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA. LIVRARIA E PAPELARIA. Livros Fiscais e de Contabilidade Artigos Escolares Material de Escritório. MATRIZ: Rua São Francisco, 237 Telefone: 222-8632 (PaBx) FILIAL: Rua Lamenna Lins, 1.600 Telefone: 222-1229 CURITIBA PARANA

CZŁOWIEK BEZ LUSTRA

Proponuję pewien schemat w rachunku sumienia: jak powinien wyglądać nasz ład? Tu przemysleć swój stosunek do Boga, ty, nasz był jako chrześcijanina, że trzeba sobie uświadomić, czym jest chrześcijaństwo i czym jest dla poszczególnego człowieka.

O obowiązkach chrześcijanina: obowiązki wynikające z tego, że się jest dzieckiem Bożym, to znaczy, że jesteśmy w każdej chwili wazani razem z naszymi grzechami, że musimy się ciągle zastanawiać nad wolą Bożą: czego ode mnie chce?

Nasze obowiązki wobec Boga: nie ile razy "opuszciliśmy paciorek", lecz dlaczego, bo często grzechem mogą być nie tyle same przekroczenia, ile przyczyny: nie to, że zapomniałem, lecz że gwizdzą na to.

Nasz stosunek do bliźnich sprawdza się w dwóch płaszczyznach: stosunek do domu, rodziny — i do kraju, do społeczności, z której wyszliśmy.

Nasz stosunek do miłości: odpowiedzialność.

Własne powołanie: spowiedź jest nie tylko pojednaniem z Bogiem i dopuszczeniem ponownym do społeczności wiernych, którą opuściliśmy przez grzech, zwłaszcza przez grzech przeciwko miłości, lecz ma być ciągłą konfrontacją, pytaniem o swe powołanie i wierność temu powołaniu: czego Bóg ode mnie chce? Czy usiłujemy dosłuchać się tego głosu powołania? Powołanie to nie tylko do stanu duchownego, lecz znalezienie własnej drogi życia.

Dziś odnowa spowiedzi będzie się orientować według i w kierunku Ewangelii, według wydarzeń ewangelicznych, których elementy odnajdą się i sprawdzą w każdej spowiedzi. Miejsce wyjścia będzie parabola o synu marnotrawnym.

Najczęściej przedmiotem naszych spowiedzi jest nasza nijakość, ostrożna higieniczność, a żal za grzechy — to ubolewanie nad niezgodnością ciągłe stwierdzaną między naszymi nicościami a wydumany obrazem samego siebie, zaś "dobre postanowienia" — to dopasowywanie się i zmierzdzenie do... lustra.

Tak to lustro spoglądając może całe życie zarówno pojedynczy człowiek, jak i społeczność, jak naród jaki. Aż jakieś nieprzewidywalne wydarzenia rozbiła lustro. Tymczasem cel naszej drogi, to nie harmonia między nami a lustrem, lecz umęczony pochód ku linii horyzontu.

Elementy wydarzeń ewangelicznych, te odnoszące się do powrotu, będą dotyczyć zarówno powracających, jak i wyciekających powrotu.

Kto na nas czeka, kto przyzywa nam udek, ten który przygotował sobie syn marnotrawny po drodze do ojca? W akcie spowiedzi nie może być żadnej samowoli, spowiednik bowiem nie jest identyczny z prawem, z naruszenia którego ktoś się spowiada: od pierwszego spojrzenia spowiednik rozpozna w grzeszniku siebie. Utożsamianie się z prawem uczyniłoby go niezdolnym do rozpoznania siebie, swej ludzkiej kondycji w grzeszniku, alienowałoby go od aktu, którego się czuje grzesznikiem

i obrońcą. Winien się tedy mniej w grzechy co w łaskę wsłuchiwać, która rozpościera się nad najgorszym z nas, gdy ułknie do spowiedzi. Wstrzymaj się od pytania, gdy wszystko już zostało wypowiedziane w słowie, gescie, płaczu.

W trzech scenach, które dla naszych rozważań stanowią odniesienie ewangeliczne — bez mała, bierność ze strony grzeszników, żadnych deklaracji: Piotr na pytanie, czy miłuje — nie zaklina się, nie przysięga, lecz odpowiada: "Panie Ty wisz, Ty wszystko odpowiadaj jednym słowem: "Nikt Panie", a synowi marnotrawnemu ojciec przerywa opracowany tekst.

Grzech jest tajemnicą, której owoc wzrasta cierniami w skronie najboleśniejszego Oblacza; w skronie, serce i ciało niernego odwiecznego pochodzą synów i córek ludzkich.

W poszczególnym człowieku i jego otoczeniu grzech

niszczy wszystko: miłość, prawdę i szczęście, i wszystko sprowadza do pozorów kłamstwa. Związek jednak między grzechem a cierpieniem nie jest aż tak widoczny ani bezpośredni: to co sprawdzamy z podreżnikiem teologii moralnej w ręką i osądami — jest nierządkiem cierpieniem. Teologowie moralni niech się wystrzegają zadufania w sobie wciągającego fachowości: fachowcem tu nikt nie jest; zadufania, że w powikłanych losach człowieka jest tak łatwo odczytać grzech. Zaiste nie jest tak łatwo rozoznać się w obszarze "na wschód od Edenu".

Grzech miesza się niekiedy z miłością lub szalenstwem.

Wzбудzamy w słuchaczach poczucie winy, które łatwo rozproszy psychoterapeuta, modernistyczny teolog oraz przemysł farmaceutyczny, miast wzbudzać współzucie do Boga w koronie cierniowej. Korona cierniowa — to są grona naszych grzechów.

Ks. Stanisław Kluz

MYŚLI WYBRANE. Od muzyki piękniejsza jest tylko cisza. Paul Claudel. Łatwo śmiać się z siebie w drobniaczkach, jeśli uwielbia się siebie w sprawach zasadniczych. André Maurois. Są rzeczy, w które trzeba wierzyć, by je zobaczyć. Cervantes. Wszystko jest owocem i wszystko jest nasieniem. Fryderyk Schiller. Serce ma kształt kłódki, ale to kłódka bardzo niepewna. Gomes da Serra. Oby spryt był odebrany naszym wrogom, a przydzielony ludziom szlachetnym. Agrypius. Śmierć jest jedyną rzeczą większą niż słowo, które ją oznacza. Jean Rostand.

Sementes de cebola Texas — Bracatinga — Repollo hibrido — Adubos — Formicidas — Vika — Cutelaria de importação — Balanças — Pesos de precisão — Metros suecos e armarinhos — Fumos - 60 qualidades — Cachimbos desde Cr\$ 40,00 até Cr\$ 48.000,00 — Ferramenta para lino — Máquinas para massa e macarrão — Baralhos desde Cr\$ 300,00 até 4.800,00 — Máquinas para cana de açúcar — Máquinas para corte de grama - manuais e elétricas — Consertos — Afição — Artigos de pesca — Canivetes de enxerto - importados — Consertos de cachimbos — Piteiras — Cuias — Bombas para chimarrão — Alpaca — Prata — Vaporizadores para regar plantas — Herva Regina — Tamancos — Artigos para barbearias — Lúpulo. — A LIBERTY — 80.000 — Rua Saldanha Marinho, 148 — Curitiba

KUCHNIA POLSKA. PARÓWKI Z GROSZKIEM W SOSIE POMIDOROWYM. 8 parówek puszka zielonego groszku łyżka masła łyżka maki (plaska) 2 łyżki koncentratu pomidorowego cebula szczypta majeranku i zmielonego kminku łyżka siekanej zielonej pietruszki sól. Groszek zagotować z częścią zalewy. Polowę masła stopić i podsmażyć na nim bardzo drobno pokrojona cebula, dodać do groszku. Z reszty masła i maki zrobić jasną zasmażkę, podprażyć nią groszek, dodać koncentrat pomidorowy, przyprawy do smaku oraz pokrojone w dość grube kraciki parówki; zagotować, odstawić z ognia, wysypać zieloną pietruszkę, wymieszać. Podawać z ziemniakami w wodzie lub z ryżem ugotowanym na sypko.

Niedawna rocznica odsieczy wiedeńskiej przysporzyła zapewne wielu nowych publikacji poświęconych temu wiekopomnemu wydarzeniu. Zazwyczaj przy takich okazjach uwaga autorów skupia się nie tylko na głównych bohaterach, ale obejmuje także fakty i postacie mniej znane, a jednak istotne dla poznania zarówno aury historycznych wypadków, jak i osobowości ich uczestników. Postać króla Jana III Sobieskiego jako wodza, władcy, a wręcz meza i ojca rodziny została w literaturze polskiej na tyle spopularyzowana i doceniona, by odczuwać pragnienie lepszego zaznajomienia się także z osobami jego najbliższego kręgu.

Stosunkowo najwięcej zajmowano się osobą Marii Kazimieri, poczynawszy od niezbyt

przychylnych ocen Tadeusza Korzona, po cieszące się niezmienią popularnością wie romanecie Boya. Mniej uwagi poświęcano natomiast postomtu królewskiej pracy. Wydaje się, że losy czworga młodych Sobieskich, którym dane było osiągnąć wiek dojrzały, zasługują na więcej zainteresowania. Wprawdzie plany dynastyczno-polityczne, związane z synami królewskimi (przed wszystkim z najstarszym — Jakubem), nie zostały zrealizowane, ale w kolejnych życia dzieci i wnuków króla Jana (związana z córką królewiczą Jakuba) pozostaje jeszcze wiele spraw godnych przypomnienia.

Z tym większym uznaniem należy czytać książkę Michała Komaszynskiego "Teresa Kunegunda Sobieska", poświęconą osobie ukochanej

PROF. MARIAN KAWKA

Język i Życie (IV)

CHRZEŚCJANIZM I JĘZYK POLSKI

Doniosłym faktem dla rozwoju języka polskiego jest przyjęcie chrześcijaństwa (chrzest Mieszka I w roku 966). Przyjęcie chrześcijaństwa zmieniło pozycję państwa polskiego wobec państwa niemieckiego. Zapewniło przed naporem niemieckim, który sobie zdobywał rację bytu i uznanie na Zachodzie pozorami propagandy chrześcijaństwa wśród pogańskich Słowian.

Z przyjęciem chrześcijaństwa znalazła się protopolska kultura, a także jej język, w zasięgu wpływów Zachodu. Nawiązuje się łączność z ówczesnymi źródłami kulturalnymi.

Jeszcze jeden skutek chrześcijaństwa w dziejach języka polskiego: potrzeba używania języka w dziedzinie kultury, liturgii, wychowania religijnego. Potrzebę związane z krzewieniem religii zmuszały wyższe ośrodki działalności Kościoła (kurie biskupie, opactwa, klasztory) do zainteresowania się językiem ludowym, jego użyciem, a nawet poprawą. Ujawni się to z czasem w piśmiennictwie religijno-obrzędowym, w słownictwie religijno-kościelnym, które przyswajano z łaciny za pośrednictwem czeszczyzny.

Prawda, że wpływy Zachodu w związku z chrystianizacją zawazyły także w terenie na rozwoju języka polskiego. Współzawodnictwo łaciny, jako języka uniwersalnego Kościoła i warstw wykształconych, zahamuje postęp języka polskiego jako języka wykształconego, języka piśmiennictwa artystycznego i naukowego. Taki stan rzeczy potrwał kilkadziesiąt lat.

(c. d. n.)

CÓRKA ZWYCIĘZCY

córki Jana III. Dzieje królewskiej jedynaczki, zgodnie z intencją wyrażoną przez autora we wstępie pracy, są nie tylko poszerzeniem wiedzy o rodzinie Sobieskich, ale również ciekawym obrazem stosunków politycznych, kulturalnych i obyczajowych w schyłku XVII i I poł. XVIII w. W burzliwych losach Teresy Kunegundy (1676 - 1730), związanej w 1694 r. małżeństwem Emanuelem Wittelsbachem (1662 - 1726), odbija się zarówno sprawa polskie (np. sukcesja po Janie III, do której pretendował przez nas pewien jego zięć), jak i dzieje nękanej wojnami

ówczesnej Europy. Konflikty francusko-austriackie, w które uwikłana była również Bawaria, wywarły decydujący wpływ na życie elektorskiej pary. Komaszynski szczegółowo przedstawił wydarzenia teatru wojny o sukcesję hiszpańską z 1701 - 1714, które doprowadziły do długotrwałego rozstania małżonków i rozdzielenia ich z dziećmi. W świetle tych wydarzeń specyficznego smaku nabiera sprawa traktowania córki zwycięzcy przed samą cesarza Leopolda I (1658 - 1705), jak i jego następców, Józefa I (1705 - 1711) i Karo-

la VI (1711 - 1740), wielkiego ojca i spowodowały w r. 1713 habstruzerskie łepstw natury. Wobec Teresy Kunegundy (to Karol - wszak w tym miejscu na pewno nawet nie obchodzono, a co najmniej chętnie przyjęła ją z matrym, trudniła się, najbliższymi, na nawet osobistej elektorowej bene, poważając, wóś stanowiący posagu hupy i rydenskiej.

Rysując obraz toryczne wydane przyszło uwzględnić, bohaterce, Komaszynski traci z oczu, sylwetki Teresy, starając się, na charakterystycznym, banalnej postaci, się na bogatym, sanych i stosując, materiale, ukazuje wizerunek emanujący, wdziękiem, jej, pozbawionej, ambicji dyplomatycznych Marii Kunegundy, urodziwej, zosko - "Hallcej przeciwności, żony i matki, piekunkę, (zwłaszcza, stwa) z pewną, odnotowuje, ta "polskie", ru i upodobanie, sarmaty, Przynajmniej, poczuciu honoru, liginości, preferowanego, skiego obcoznanca, potraw na stołach, wreszcie przypłydyziny i kraju, w listach Teresy Kunegundy, pierwszego, żeństwa. Pisała w rodzinow. ("Kunegundy, w których, szej, powinni, bać, ale przede, ko w Polsce, selse od, Monografia, ny i bawarskie, jest książka, pisana barwnym, zykkiem, starając, tującą, często trudno, blikowane, Do pełnej satysf, zabraknąć, dwóch rzeczy, życia bohatera, zmiennych kole, sów znacznie, śledzenie, oraz, Bizet, Ave M, logicznej (choć, nej wersji) rodn, bawarskiej, chów. Związa, Teresa Kunegundy, dynym potomni, na III sprawi, pewien czas, ko regentka, dze książkę, miejsca jej i, nastycznych, byłoby rzecz, dana. Bez, można uzupełni, znowowieniu, na Komaszynskiego, sluguje.

A mãe do fe...
ora do Colég...
diana, esposa...
livante profes...
que mais de...
tentem nome...
retumbante!

Fi traciado...
portador, m...
m o Ivo. Apr...
BORUCHEN...
AUL - flauta...
Todos compo...
grupo artístico...
desta vez se...
sempre, s...
MÚSICA...
"NESES", e q...
S. Moniuszk...
deira), T. Do...
(canção de m...
Chanson Pol...
ntasia Improv...
lonez, H. Wie...
Rozycy...
owski - Capr...
owski - Chan...
rouxinol, um...
Exceção à r...
de Ivo Lessa...
Bizet, Ave M...
Angelicus...
foi grande, c...
na vez que a...
eximios artist...
já no dia s...
(9) falou-se e...
e o pessoal d...
plaram a prom...
mento a São M...
O Ivo inclui...
es sacras tend...
religiosa do p...
Acompanhei...
várias razões...
plaudir o filh...
ões; gosto da...
ter outro ser...
dos méritos...
os compos...
pouco da rotu...
atário, pois já...
tediado, para...
Sou tão case...
sde o "triumf...
lônia, em dezer...
raia fui, tendo

INDICADOR PROFISSIONAL

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 - BATEL
HORARIO: Das 15,00, as 19,00 horas
MÓVI SIE PO POLSKU!
- FACIL ESTACIONAMENTO -

Advokaci:

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I TD
Praca Pres. Getúlio Vargas, 68 - Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais - Paraná

DR EDWARD ZELAK
Zalattwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacja. - Przeprowadza inwentarze
Rua Emiliano Pereta, 10 - 4 pietro - Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif Quinco - Fone: 222-0278 - Curitiba - PR.

ELIMAR SZANIAWSKI
Causas civis e comerciais - Despejos - Inventários - Cobranças - Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo
Horário: Das 9,30 as 11,30 e das 15,00 as 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 - 11.º and. conj. 1105 - Ed. Tijuca 80.000 CURITIBA - PARANÁ

UWAGA!

PEKAO

ZAWIADAMIA ŻE JUŻ UKAZAŁY SIĘ

NOWE CENNIKI PEKAO

OBOWIĄZUJĄCE OD 1-GO PAŹDZIERNIKA 1983 ROKU

DUŻO NOWOŚCI

BOGATY WYBÓR

Zadajcie go od autoryzowanych dealerów lub

PEKAO TRADING CORPORATION

470 PARK AVENUE SOUTH
NEW YORK, N.Y. 10016

333 N. MICHIGAN AVE.
CHICAGO, ILL. 60601

Paraná cantou em São Mateus

Sim, foi um memorável concerto comemorativo da "FESTA POLONESA DO SÃO MATEUS DO SUL". Ou seja, comemorativo ao 75.º aniversário da emancipação política daquela comunidade. Foram chamadas as festividades musicais de "Festa Polonesa" pelo fato de que naquele município prevalece o elemento luso, cujos ascendentes aventuraram-se para esta generosa terra, vindos das planícies cortadas pelo rípidio e preguiçoso rio Vistula.

Baseado nisso, surgiu a idéia de realizar naquela cidade um concerto musical inédito de autores poloneses. Assim sendo, São Mateus "passou a perna" na capital, uma vez que o músico Stefancki pensou nisso ainda um ano passado, pretendendo promover um concerto desse gênero no Conlado para um reduzido público. Por várias razões o louvável plano não chegou a termo, mas os interessados o perdem por esperar. Devido o sucesso da apresentação na Capital do Paraná, Matê, cogita-se repetir a dose em Curitiba. Uma dose mais complexa (Digo isso em segredo, baixinho, ouvido: o tenor Ivo Lessa pretende substituir as peças de autores estrangeiros à etnia, pela Ária de Jontek famosa ópera de Stanislaw Moniuszko — "Halka". Será uma bomba! Sa guardem o segredo, por favor. Será uma agradável surpresa para os críticos, porquanto, nos 110 anos de colonização polonesa no Brasil nunca houve um concerto desses).

A mãe do feliz evento, passando o dia no poliglota Stefancki, foi a Diretora do Colégio Novo Ateneu, Sr. Mariana, esposa do tenor Ivo Lessa. A amante professora teve essa idéia que mais de 70% de seus alunos tentam nome polonês. E o sucesso retumbante!

Foi traçado o programa pelo meu amigo, portador das partituras, junto com o Ivo. Apresentaram-se: LARISSA BORUCHENKO ao piano, ELENI KOPITZES ao violino, LUIZ PEDRO BORGES ao flauta e IVO LESSA — cantor. Todos componentes do já famoso grupo artístico "PARANÁ CANTA".

Polonesa desta vez se apresentou com êxito, em todo o tempo, sob o título: "PARANÁ CANTA MÚSICA DE AUTORES POLONESSES", e que foi o seguinte:

S. Moniuszko — Przasznicka (a andeira), T. Dobrzanski — Kolyssan (canção de ninar), F. Wieniawski — Chanson Polonaise, F. Chopin — Antasia Improviso, K. Kurpinski — Romance, H. Wieniawski — Romance, Rozycki — Krakowiak, H. Wieniawski — Capriccio Valse e F. Filizski — Chant du Rossignol (canto rouxinol), uma deliciosa polca.

Exceção à regra foi a apresentação de Ivo Lessa, com: Agnus Dei de Bizet, Ave Maria de Bach-Gounod, Missa Angelicus de C. Frank. O sucesso foi grande, como era de esperar.

Zwaja, que a equipe era composta de músicos artistas e professores, cada um na sua especialidade. Tanto é verdade que já no dia seguinte ao concerto (9) falou-se entre as professoras loquazes e o pessoal da usina de xisto, que alararam a promoção, de levá-las nomeadamente a São Mateus.

O Ivo incluiu no programa as canções sacras tendo em vista a tendência religiosa do povo polonês.

Acumpanhei o grupo de artistas por várias razões: costume prestigiar aplaudir o filho nas suas apresentações; gosto da música, como qualquer outro ser humano; sou divulgador dos méritos dos poloneses (no caso dos compositores); resolvi sair um pouco da rotina, do meu retiro solitário, pois já andava ultimamente entediado, para não dizer neurastênico.

Matinhos e tendo-me gabado na Europa que adorava embalar-me nas ondas do mar, a ponto de uma garota que me observava dentro de um grupo de curiosos, das pedras daquele balneário, chamar-me de velho louco. Disse:

— Vejam aquele velho louco, não tem amor à vida!

Não sabia ela como é gostoso o embalo, enquanto as ondas não espumam. Foi o filho músico que me contou, e que estava no grupo. Não fiquei aborrecido, nem um pouco. Acreditem. Pelo contrário, fiquei contente que era observado. Costumava exibir-me quando havia platéia. Presentemente só faço ginástica de aquecimento aprendida no extinto 15.º Batalhão de Caçadores. A ordem é a seguinte: braços, pernas, tronco, combinado, assimétrico, caixa torácica, etc.

Para provar que sou comodista, uma professora na Polónia me apelidou de "Chudeusz Wygodnicki" (Mágreu Boavida). E porque o meu físico é parecido com o de um joquei, um faquir, ou bailarino espanhol. E não é por falta de apetite. Verdade. Eu bem que gostaria de acrescentar alguns quilinhos aos meus 60 mas não consigo. No inverno passo um pouco mais no verão as banhas derretem e chego a pesar 57, às vezes.

A esposa também implica com o meu porte, todavia, um médico chamou-me de felizardo e isso me confortou. — Quem me dera ser assim, são poucas as pessoas assim privilegiadas pela Natureza. São os que quemam as calorias de imediato, geralmente sadios e ágeis. Realmente sou assim, graças a Deus. Baseado nisso e no meu pai que faleceu com 91 anos, os amigos desejam me curmpimentar pelos cem anos mas eu farei o possível para não chegar até lá. Tanto é que misturo a alimentação macrobiótica que me curou da enxaqueca de trinta anos, com churrasco, pinga, vinho, conhaque, cerveja. Não em excesso, é claro. Não quero ficar "criança" caduca, esfregando a sola do pé no chão, em vez de dar passos largos. Tenha pressão ou não, sempre me desloco ligeirinho. Raramente ando de ônibus. Automóvel próprio nunca me tentou. Prefiro ver ou montar numa carroça puxada a cavalo. É pitoresco e gostoso. É antiquado, mas romântico. E eu sou romântico, repito. Falei.

Estava ultimamente entediado, apático, pois a inatividade leva a esses extremos. O meu romance na Polónia o "O ESTADO DO PARANÁ" já publicou traduzido. E não tinha vontade de escrever mais. Não encontrava assunto que me inspirasse. Cansa-se de não fazer nada. Mas mesmo assim, gosto desta minha profissão de aposentado da Caixa Econômica Federal, que foi uma verdadeira mãe para mim. Toleiro as minhas impertinências, a minha dor de cabeça crônica. Talvez por isso cumpria as obrigações de Contador, não procurava dar algo mais de mim porque em vez de números, balanços, eu gostava e gostarei até a morte da Mãe Natureza. Por isso aposentei-me aos 58 anos.

Thadeu Krul

PROCURO GAROTA inteligente, culta, bonita, 20/27 anos, de origem Polonesa para futuro compromisso. Sou Brasileiro naturalizado nascido na Polónia, nível superior, boa aparência, 1,75 de altura, jovem, boa situação financeira, residente no Estado do Rio de Janeiro.

CARTAS PARA:
CAIXA POSTAL N.º 1232
São Francisco — Niterói
EST. do Rio de Janeiro
CEP 24.250

Divirta-se



POIS, FAÇA-ME O FAVOR

Um bêbado, chegando à sua casa, não conseguia encontrar o buraco da fechadura. Um guarda aproximou-se e ofereceu-se para abrir a porta. O bêbado fitou-o com seriedade e disse:
— A porta abro-a eu, desde que o cavalheiro queira ter a bondade de segurar a casa...

UM POUCO DE MALÍCIA

Ela exibiu orgulhosamente seu novo anel com uma grande pedra azul e perguntou a uma das amigas que examinava a jóia:
— Como é mesmo a pronúncia certa: sáfira ou safira?
— Bem, se você se refere a esta pedra, nem uma coisa, nem outra: a pronúncia mais correta é: "vidro"...

INTERESSES

— Este rapaz que te namora já te disse qual é o seu ordenado?
— Não, papai, mas já perguntou qual é o teu...

DISTINÇÃO DE ARTISTAS

Um grupo de artistas chegou ao hotel de uma cidadezinha.
— A nós, artistas, farão alguma distinção neste hotel?
— Fazemos sim! responderam o hoteleiro. Cobramos adiantado!...

ARREPENDIMENTO

— Então, a senhora quebrou o guarda-chuva na cabeça do seu marido! Não está arrependida?
— É claro, Sr. Delegado. Havia custado cento e trinta cruzeiros...

HORIZONTAIS:

1 — Cidade do México onde realizou-se de 27 de janeiro a 13 de fevereiro a III Conferência Episcopal Latino-americana. — Cair geada. 2 — Bosque denso; castanhal. 3 — Nome do primeiro homem. — Medicamento que aumenta a vitalidade. 4 — Assimilar, compreender. 5 — América Latina (sigla). — Homem que habita numa vila. — Ad Gentes, decreto do Concílio Vaticano II (sigla). 6 — Junção, adesão. — Lecionário (abrev.). 7 — Livro eclesiástico que contém as leituras bíblicas da missa. 8 — Escolhe, decide-se por. — O mesmo que siná. — Inter Mirifica, (sigla) é o decreto do Concílio Vaticano II que trata sobre os meios de comunicação social.

VERTICAIS

1 — Título dado à Nossa Senhora como padroeira da América Latina e que foi proclamada em 1910 pelo Papa São Pio X. 2 — Conjunção. Amapá (sigla). Novo Testamento. 3 — Embélias, sorvias. 4 — Espécie de tecido muito fino. Interjeição de estímulo. 5 — Prudente, cuidadoso. 6 — Superfície. 7 — Pequena embarcação de remos usada na navegação de canais como em Veneza (pl.). 8 — Conjunção. Isto é (abrev.). 9 — Nome de um santo que morreu ainda jovem nos primeiros tempos da Igreja.

Congratulações a Walesa



SENADO FEDERAL
GABINETE DO SENADOR ALVARO DIAS

ALVARO DIAS ASSOCIA-SE À COLÔNIA POLONESA NO JUBILEU PELO PREMIO NOBEL PARA WALESKA

Associando-se ao jubileu dos poloneses radicados no Paraná, com a concessão do Prêmio Nobel da Paz ao líder sindical LECH WALESKA, o Senador Alvaro Dias (PMDB-PR), pronunciou vibrante discurso no Plenário do Senado.

Lembrou que há cento e doze anos vêm os poloneses angariando o louvor e a admiração de todos os paranaenses não só por sua contribuição material ao desenvolvimento do Estado, como principalmente pelos elevados princípios e valores com que enriqueceram a cultura do Paraná. Como exemplo disso, rememorou a criação das primeiras sociedades étnicas polonesas, e, nos idos de 1939, seu direcionamento para um ideal de preparo para a luta pela liberdade da Polónia oprimida.

Este espírito libertário, segundo o Senador, é o mesmo que anima, nos dias atuais, a luta de Lech Waleska e do movimento Solidariedade. E é o que se encontra inculcado na alma paranaense, graças à herança cultural legada por aqueles jovens imigrantes do século passado.

Alvaro Dias afirmou que Lech Waleska é sem qualquer restrição um símbolo mundial da paz que nasce da liberdade. Um Homem que encarna todo o profundo sentido do termo solidariedade. Solidariedade humana que brota da consciência da igualdade entre todos os cidadãos; que viceja no unir-se para ganhar o futuro, que se vivifica na ansia de preservar a liberdade indi-

vidual, a liberdade de classe, a liberdade ante o Estado opressor, o prêmio que lhe é concedido pode ser atribuído a toda a nação polonesa porque ontem como hoje os poloneses têm sido a vanguarda da libertadora em todo o mundo.

E encerrou seu pronunciamento dizendo: "honras a Waleska, Solidariedade, gratidão à brava nação polonesa. Reafirmo aqui o meu amor de irmão e conterrâneo de poloneses, pela vitória de Waleska, pela liberdade, da independência e da igualdade social".

Brasília, 06/10/83

CÂMARA MUNICIPAL DE CURITIBA PROPOSIÇÃO

O Vereador JOSÉ GORSKI, infra-assinado, no uso de suas atribuições, submete à apreciação da Câmara a seguinte Proposição.

REQUERIMENTO

SÚMULA: "REQUER seja consignado nos Anais da Casa o louvor e aplauso ao grande líder do sindicalismo polonês, Lech Waleska, pela conquista do Prêmio Nobel da Paz, deste ano."

Senhor Presidente:

O vereador que o presente subscreve, no uso de suas prerrogativas, REQUER, Data Venia, a Douta Mesa, após ouvido o Conselho Municipal, que seja inscrita nos Anais desta Casa voto de regozijo e aplauso ao líder do sindicalismo polonês, Lech Waleska, pela conquista do Prêmio Nobel da Paz, deste ano. REQUER, outrossim, que seja inscrita nos Anais desta Casa, uma homenagem de apoio deste colendo Parlamento às demonstrações de respeito e admiração da proficiente colônia polonesa radicada em Curitiba e em todo o Paraná, pela conquista do Prêmio Nobel da Paz, deste ano.

SALA DAS SESSÕES, 11 DE OUTUBRO DE 1983.
Vereador JOSÉ GORSKI

JUSTIFICATIVA

O evento marca, sobretudo, uma vitória dos trabalhadores poloneses de um modo geral de todo o povo, oprimido, angustiado e trágico. Waleska é, antes de tudo, um símbolo de resistência, de renúncia, de dignidade. O Prêmio Nobel da Paz lhe faz plena justiça, engrandecendo o tempo em que engrandece a Polónia e irradia ao mundo inteiro a dignidade e de fortalecimento ao espírito de quantos poloneses, na Pátria, ainda propugnam por momentos de Paz e de Trabalho digno e a justificativa.

2064 NO LUGAR DO 2045

O Palácio do Planalto divulgou, no último dia 20 de outubro, através do Diário Oficial, a íntegra do decreto-lei 2.064, que altera não só a política salarial vigente no País, mas modifica globalmente a economia brasileira.

O decreto substituiu o 2.045, rejeitado pelo Congresso Nacional. Entre as medidas mais importantes constantes do 2.064 estão as seguintes:

- ▶ Aumento do imposto de renda sobre o lucro das pessoas jurídicas de 30 para 35 por cento.
- ▶ Elevação do desconto do imposto de renda na fonte para lucros e dividendos obtidos no mercado mobiliário e também no caso das ORTNs.
- ▶ Instituição do imposto de renda para a previdência privada, mas somente no caso dos juros, dividendos ou ganhos de capital.
- ▶ Aumento do imposto de renda sobre os ganhos com aluguéis de 20 para 30 por cento.
- ▶ Atualização das tabelas do imposto de renda em 100 por cento.
- ▶ O limite da dedução de aluguéis ou prestação da casa própria nas declarações de imposto

de renda fica elevado, a partir de 1984, para 750 mil cruzeiros.

▶ Fica instituída a correção monetária dos imóveis em estoque nas declarações do imposto de renda.

▶ O 2.064 limita em 80 por cento do INPC os reajustes dos aluguéis e prestações da casa própria.

▶ Limita os aumentos dos funcionários das estatais, de forma a que as faixas desses sejam equivalentes à dos demais trabalhadores brasileiros.

Quanto aos reajustes salariais, variam agora de 100 a 30 por cento do INPC.

Por exemplo: quem ganha até três salários mínimos terá reajuste de 100 por cento do INPC, reajustado em 95 por cento, quem ganha de 4 a 5 terá aumento de 92 por cento.

Para as faixas equivalentes a 38 salários mínimos em diante, o reajuste fica limitado em 30 por cento do INPC.

Novo salário mínimo

O novo salário mínimo, que vigorará a partir de primeiro de novembro, será reajustado em 100% do INPC, calculado em 64,2, passando de Cr\$ 34.776,00 para Cr\$ 57.102,00. A previsão é do ministro do Trabalho, Murilo Macedo, que lembrou que o reajuste do salário mínimo sempre obedeceu a política salarial. "Como o novo decreto-lei dá reajuste integral para a faixa até três salários, o novo mínimo deve obedecer esse critério".

Os estudos do novo mínimo, segundo Murilo Macedo, ainda não foram concluídos e estão senão em conjunto com a Secretaria de Planejamento. O ministro destacou que um dos pontos mais importantes da nova política salarial "é classe trabalhadora de menor poder aquisitivo".

O reajuste integral para quem ganha até três salários beneficiará 67% do mercado formal, segundo cálculos de técnicos do Ministério do Trabalho, de acordo com dados da RAIS — Relação

Anual de Interesse Social, 90% do mercado formal do País estão na faixa até dez mínimos.

Murilo Macedo informou ainda que até o próximo mês será encaminhado ao Congresso projeto de lei modificando a Lei de Greve e estabelecendo maior autonomia sindical. Nos próximos dias, o presidente Figueiredo baixará decreto criando o Sistema Nacional de Relações do Trabalho e o Instituto de Mediação e Arbitragem, que servirá de suporte para a livre negociação que o novo decreto salarial introduzirá a partir de primeiro de agosto de 1985.

O ministro explicou que os próximos 18 meses "serão de sacrifícios para a classe média, que livre negociação será gradual, começando — a tomático de 70% do INPC para todas as faixas". Em 1986, o reajuste automático será de 90%, em 87 de 50%. A partir de 1988, livre negociação.

VOTAÇÃO SECRETA CONFIRMA PENA PARA PADRES FRANCÊS

O Superior Tribunal Militar (STM) decidiu, em 20 p.p., após sete horas e 38 minutos de sessão pública, confirmar a sentença que foi imposta aos padres franceses Aristides Camio e Erasmo de Moraes, e também aos 13 posseiros, todos condenados à prisão em base na Lei de Segurança Nacional (LSN) de 1964. O julgamento está na prisão há dois anos.

AS PENAS:

10 anos de prisão para Camio e Erasmo. Gouriou.

No mesmo julgamento o STM manteve também as condenações dos 13 posseiros de Aracatuba e Aracatuba — penas que variam de 10 a 15 anos.

O julgamento começou às 9 horas e foi presidido pelo ministro Jacyr Pinheiro lendo o relatório de voto de muita expectativa.

Mas, a surpresa maior para os detidos foi quando, às 15:15h, quando o relator pediu que fosse em sessão secreta, o que foi decidido por sete votos a seis. A sessão secreta durou três horas.

OUTUBRO — Mês Missionário:

"Cristo chama... Multidões esperam... Qual é tua resposta?"